

MSWiA UJAWNIA STRUKTURĘ TEGOROCZNEJ PODWYŻKI DLA FUNKCJONARIUSZY. W SEJMIE O REALIZACJI MUNDUROWEGO POROZUMIENIA

Od podpisania porozumienia kończącego protest służb mundurowych minął ponad rok. Zmiany jakie udało się wprowadzić, wyliczał podczas dzisiejszego posiedzenia sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych Maciej Wąsik, wiceszef MSWiA. Na co mundurowi mogą liczyć w najbliższym czasie? To m.in. obiecane podwyżki i specjalne dodatki przedemerytalne. Jak zapewniał minister Wąsik trwają prace nad art. 15a, choć jak mówił "nie będzie łatwo w tym zakresie wypracować taki modelowy, proponowany przez stronę społeczną konsensus".

Dwuskładnikowe podwyżki

Wysokość uposażeń była jednym z powodów rozpoczęcia ponad rok temu mundurowego protestu. Funkcjonariusze domagali się podwyżek, a ich harmonogram jasno określono w podpisanym jesienią 2018 roku porozumieniu. W dokumencie zapisano podwyżkę uposażenia w wysokości 655 złotych brutto na etat (wraz z nagrodą roczną), zawierającą kwotę podwyżki, która wynikała z programu modernizacji oraz 500 złotych brutto na etat (wraz z nagrodą roczną) od 1 stycznia 2020 roku. Premier specjalne rozporządzenie popisał 28 stycznia i niedługo później mundurowi otrzymali dodatkowe pieniądze (650 złotych) wraz z należnym wyrównaniem. Kolejną transzę (500 złotych) pieniędzy służby podległe MSWiA otrzymać powinny od stycznia tego roku. Jak zapewniał w rozmowie z InfoSecurity24.pl Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk, obecnie trwają ostatecznie rozmowy ze stroną związkową, dotyczące podziału środków. Wiceszef MSWiA podczas dzisiejszego posiedzenia sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych zadeklarował nawet, że resort jest gotowy do wypłaty podwyżek już w lutym, pod warunkiem, że przyjęta zostanie ustawa budżetowa. Przypomnijmy, że na jutro zaplanowano pierwsze czytanie projektu ustawy, a co za tym idzie prawdopodobieństwo, że prace zakończą się na tyle szybko by podwyżki wypłacone zostały w lutym, jest raczej niewielkie. Jak zapewnił jednak minister Wąsik, podwyżki obowiązywać będą od 1 stycznia, co oznacza, że mundurowi wraz z pierwszą wypłatą otrzymają też wyrównanie za miesiące oczekiwania na zmiany w przepisach.

Czytaj też: [Odmrożenie kwoty bazowej dla funkcjonariuszy coraz bliżej. Projekt budżetu trafił do Sejmu](#)

Co ciekawe, MSWiA po raz pierwszy przedstawiło strukturę tegorocznych podwyżek. Zgodnie z tym co przewidywał InfoSecurity24.pl, większe pieniądze dla mundurowych wynikać będą z dwóch czynników. Jednym będzie, pierwszy od 11 lat, wzrost kwoty bazowej z 1523,29 złotych do 1614,69 złotych zapisany w projekcie ustawy budżetowej na 2020 rok. Brakujące środki pochodzą będą ze wzrostu mnożników wielokrotności kwoty bazowej w poszczególnych formacjach. Projekty rozporządzeń Rady

Ministrów MSWiA przesłało 31 grudnia do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, z prośbą o ujęcie w wykazie prac rządu.

Ile wyniosą nowe mnożniki? W Policji oraz Straży Granicznej MSWiA ma zamiar podnieść je o 0,1, z poziomu 3,71 do 3,81. W Państwowej Straży Pożarnej wzrost wyniesie ma 0,104, a więc nowy mnożnik wyniesie 3,754 (w stosunku do dotychczasowego 3,65). SOP zanotuje zmianę o 0,04, a więc z 4,42 do 4,46.

Co do zasady uposażenie wzrosnąć ma o 462 złote brutto, a brakujące 38 złotych wynika ze zwiększenia nagrody rocznej w 2021 roku. Jak tłumaczył Władysław Budzeń, dyrektor departamentu budżetu MSWiA, to jak rozdysponowana zostanie (w jaką część mundurowego uposażenia trafi) kwota 462 złotych, zależy od ustaleń komendantów ze związkowcami. "Trudno przesądzić jakie będą dokładne ustalenia" - mówił Budzeń.

Czy równo? No prawdopodobnie w miarę równo, ponieważ indywidualne stawki będą zróżnicowane dodatkiem za wysługę lat. Chciałem powiedzieć, że sposób ustalenia podwyżki, jest teraz przedmiotem dyskusji strony służbowej i społecznej.

Władysław Budzeń, dyrektor departamentu budżetu MSWiA

Po zakończeniu tych uzgodnień, przedstawione ustalenia, jeśli zostaną zaakceptowane przez szefa MSWiA, przełożą się na specjalne rozporządzenia, określające sposób podziału podwyżek w każdej z formacji.

15a wciąż problematyczny?

Co udało się jeszcze zrobić? Wiceszef MSWiA podkreślił, że zgodnie z zapisami porozumienia, zmieniono zasady emerytalne znosząc konieczność "dosłużenia" do 55. roku życia, oraz wprowadzono pełnopłatne nadgodziny. Choć te, jak przekonywał niedawno minister Kamiński, dopiero od stycznia tego roku, funkcjonariusze "będą mogli odbierać w formie finansowej".

Nieco gorzej wygląda sprawa dotycząca rozbieżności jakie zapisano w porozumieniu. Maciej Wąsik odnosząc się do zmian w kwestii art. 15a stwierdzi, że "pewnie nie będzie łatwo w tym zakresie wypracować taki modelowy, proponowany przez stronę społeczną konsensus, tak żeby dla wszystkich cały ten okres poprzedniej służby zaliczać do wysługi emerytalnej". Wszystko, jak przekonywał wiceszef MSWiA, "ze względów budżetowych" gdyż resort musi oszacować skutki tych zmian. "Szacujemy je wstępnie dosyć wysoko" - podkreślał minister.

Także będziemy rozmawiać, czy jesteśmy w stanie zaproponować tym funkcjonariuszom, którzy rozpoczęli pierwszy raz służbę między 1999 a 2003 rokiem, inne rozwiązanie, stopniowe dochodzenie, uzyskanie po osiągnięciu 25 lat dodatkowej wysługi. Będziemy na ten temat rozmawiać.

Konieczność zmian w art. 15a podkreślali zgodnie wszyscy obecni na posiedzeniu komisji przedstawiciele związków zawodowych. "Art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym bez żadnego racjonalnego uzasadnienia różnicuje sytuację funkcjonariuszy przyjętych po raz pierwszy do służby przed 31 grudnia 1999 i po tej dacie" - mówił Rafał Jankowski, przewodniczący FZZSM.

Ważny dodatek

Jak podkreślał minister Wąsik, jednym z priorytetów Mariusza Kamińskiego, jest jak najszybsze wprowadzenie w życie dodatku dla mundurowych, którzy osiągnęli wysługę minimum 25 lat, tak by pozostali w służbie. "Tak żeby najlepiej wykształceni, najbardziej doświadczeni policjanci mieli motywację do tego żeby pozostać w służbie. Mamy pomysł na finansowanie tego, bo państwu powinno się opłacać, żeby był to dodatek powszechny" - mówił Wąsik.

Chciałbym podkreślić jeszcze raz, bo wiem, że pojawiły się tutaj niedopowiedzenia. Ma on (dodatek - przyp. red.) mieć charakter powszechny. To znaczy "niepowszechny" będzie to, że ktoś nie otrzyma tego dodatku po 25 latach służby.

Maciej Wąsik, wiceszef MSWiA

Powszechność tego dodatku ma polegać, jak przekonywał minister, na jego powszechnym finansowaniu. "Nie będzie tak, że poszczególne komendy dostaną po trzy, cztery, pięć dodatków na całą komendę, tylko że dla każdego kto przejdzie opiniowanie służbowe i będzie przydatny w służbie, będzie chciał zostać i będzie chciał dostać ten dodatek, będzie zapewnione finansowanie tego dodatku z zakładu emerytalno-rentowego MSWiA" - zapewniał wiceszef resortu spraw wewnętrznych i administracji. Co więcej, projekt specjalnej ustawy ma już być gotowy, a prace nad nim powinny rozpocząć się niebawem. Jak podkreślał Rafał Jankowski, szczegóły związane z przedemerytalnym dodatkiem, są dużym wyzwaniem. "Dodatek musi mieć jednak charakter powszechny. I cieszę się że takie zapewnienie usłyszałem dziś od pana ministra" - mówił szef FZZSM.

Czytaj też: [2,5 tys. złotych dodatku za pozostanie w służbie i program rozwoju. Kamiński zdradza plany MSWiA](#)

Niewiele miejsca w dyskusji poświęcono innym rozbieżnościom. Wydaje się więc, że jak na razie wprowadzenie choćby pełnopłatnych L-4 nie jest na szczycie listy priorytetów. Minister Wąsik odniósł się za to, do kwestii ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Zapowiedział, że MSWiA zrealizuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Wiadomo, że zmienić ma się sposób obliczania wysokości ekwiwalentu należnego za jeden dzień niewykorzystanego urlopu z 1/30 miesięcznego wynagrodzenia na 1/21. Więcej szczegółów minister jednak nie podał, a wszystko na to wskazuje, że poznać możemy je dopiero kiedy resort upubliczni stosowne zmiany w obowiązujących dziś przepisach.

Jak podkreślał przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych Rafał Jankowski, porozumienie z 8 listopada 2018 roku można nazwać "wielkim historycznym kontraktem między

rzędem a stroną społeczną". Jak ten kontrakt jest realizowany? Wydaje się, że jak na razie, obie strony są względnie zadowolone. "Większość zobowiązań zostaje realizowana" - mówił Jankowski. "Porozumienie realizowane jest z obopólną korzyścią" - przekonywał wiceszef MSWIA. Tak więc wydaje się, że mundurowi powinni mieć powody do zadowolenia.